Nr. 10. 29 Krasawika 1924 h. Hod VIII.

KRYNICA

DWATYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.
Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 6.000.000 m. p.
Asobny numar kaštuje 200.000 m. p.

Nr. 9 pa zahadu Kamisara Uradu 26.IV.24. skanfiskawany za staćciu: „Dyk štož nam rabić?“

BIEZDAROŽŽA.

Kali my choć zbolšaha padumajem ab polskaj palitycy da biełarusaŭ, dyk abawiazkowa nazawiom jaje palitykaj biezdarožža. Jak padarožny, zbiŭšysia z widnaj i ćwiordaj darohi, niaśmieła snujecca pa sabačych, jak u nas kažuć, darožkach, kidajecca ŭ baki, nazad i ŭznoŭ naŭpierad, biaz nijakaha ładu, tak polskaja palityka ŭsich dasiulešnich ŭradaŭ snujecca i błutajecca siarod biełaruskaha narodu ŭ PolšČy.

I sapraŭdy. Z samaha pačatku paŭstańnia PolšČy ŭsie polskija palityki, jak bolšyja, tak i mienšyja swaju adnosna da biełasaŭ palityku błutali na ŭsie łady.

Piłsudski, adbirajučy ad balšawikoŭ našy ziemli, adnosna da nas nia mieŭ jasnaj palityki i nia byŭ da nas ščyry. Byli tolki časam pryhožyja słowy. Čynaŭ pryhožych adnosna da nas nia było. Ab hetym świedak historyja.

Usia polskaja endecyja, ci lepš skazać polskija pany i paŭpanki, praŭda, da biełarusaŭ majuć jasnuju palityku, jakoj imia: „palanizawać i niščyć“, jak słušna skazaŭ u polskim Sojmie naš pasoł Taraškiewič. Polonizawać nas, nie dajučy nam biełaruskaj škoły, i nasuproć woli biełaruskaj ludnaści, nakidajučy nam škołu polskuju; niščyć nas, nasadžajučy na biełaruskija ziemli čužyncaŭ-asadnikaŭ, ničoha nia dumajučy ab reformie ziamielnaj, ab nadziele ziamloj biezziamielnych i małaziamielnych našych sialan. Choć, kažam, takaja da nas polskaja palityka i jasnaja, ale dzieła swajej kryčačaj niesprawiadliwaści, jana takža jość palitykaj biezdarožnaj. Palityka heta ŭžo daŭno ŭjełasia ŭ narodnuju biełaruskuju dušu, jak palityka niabywała kryŭdnaja, jak palityka wyklikajučaja nienawiść i pomstu. A tut i pačynajecca biezdarožža i pročma ludzkich adnosin.

U ciapierašni čas miž biełaruskim narodaŭ u PolšČy i polskim uradam stwarylisia tak drennyja adnosiny, što horšymi jany ŭžo i być nia mohuć. Heta ŭžo badaj zrazumieli i sami palaki, kali ab hetym biazkonca i pišuć i haworać i radziać. Adnak, nažal, usie ich rady dalšym ciaham kirujuć polskuju palityku na toje-ž biezdarožža. Usie rady zwodziacca da taho, kab pawialičwać lik palicyi, ściskać krapčej kułak, zatulać rot biełaruskim hazetam, kanfiskujučy ich biazlitasna i časta biazsensoŭna. Tymčasam usie hetyja mechaničnyja i biazdušnyja sposaby baraćby z žywymi ludźmi, świadomymi swaich kulturnych, ekanamičnych i hramadzkich prawoŭ, dla Polšč̌y nie dajuć i nie daduć pažadanych naśledkaŭ.

Dla nas, praŭda, takaja polskaja palityka nia strašna. Jana zmušaje biełarusa dumać ab

światlejšych darohach swajho žyćcia i bardžej dawodzić jaho da poŭnaj świedamaści narodnaj i hramadzkaj. Šyrokaje-ž biełaruskaje budaŭnictwa i kulturnaje i ekanamičnaje za hranicami Polščy u Abjednanaj Sawieckaj Biełaruskaj Respublicy uliwajeć u dušu biełarusa wieru ŭ swaju budučynu.

Ale heta nia znača, što my pawinny być pakornymi słuhami polskaha pana. Nie. My i tut pawinny biazustanna imknucca da adradžeńnia, da abarony choć tych swaich prawoŭ, jakija nam zabiaspiečany Polskaj Konstytucyjaj, a jakich adnosna da nas, polski ŭrad u žyćcio nia ŭwodzić.

Kab-ža wyšła polskaja palityka z biezdarožža u ciapierašni čas jość tolki adzin sposab, keta — dla ziamiel biełaruska-litoŭskich dać šyrokuju aŭtanomiju, abjednaŭšy ich u adnu palityčnuju adzinku z krajowym Sojmam u Wilni.

Hety punkt pawinien być punktam wychadu z palityčnaha da nas u Polščy biezdarožža, jak dla polskaha uradu, tak i dla biełaruskaha pracoŭnaha narodu.

Ad. St-ič.

Piśma z Čechasławaččyny.

Praha, Sakawik 1924 h.

Świata Biełaruskaha Sokała.

16 sakawika 1924 h. światkawaŭ Pražski Biełaruski Sokał 1-šyja ŭhodki swajho istnawańnia. Światkawańnie adbyłosia ŭ „Narodnym Domie“ na Vinohradach (adna z hałoŭnych čaścin Wialikaj Prahi). Uračystaść pačałasia adyhrańniem u 10 hadz. rana biełaruskaha i čechasławackaha sakolskaha maršu, a takža biełaruskaha i českaha nacyjanalnych hymnaŭ. Za prezydyjalnym, światačna prybranym stałom, zaniali miejsca: prezydyjum Biełaruskaha Sokała, prezydent miesta Vinohrady — praf. Dr. Weigner, pradstaŭniki miascowych biełaruskich arhanizacyj, pradstaŭniki čechasławackaha sakolstwa.

Wialikaja sala Sakolskaja była zapoŭniena publikaj českaj i biełaruskaj.

Starasta Biełaruskaha Sokała J. Jermačenka, prywitaŭšy haściej, zrabiŭ padrobny dakład ab pajaŭleńni i dziejnaści Biełaruskaha Sokała za minuły hod i zadačach jahonych na budučyniu, paśla čaho nastupili prywitańni ad roznych arhanizacyjaŭ.

Z pramoŭ i listoŭ pradstaŭnikaŭ arhanizacyj českich widać było ichniaje ŭsiestaronniaje zrazumieńnie sučasnych patreb i imknieńniaŭ narodu biełaruskaha. I ŭ hetym pryznać treba Biełaruskamu Sokału za jahonuju wialikuju zasłuhu, što patrapiŭ za tak karotki čas zacikawić i aznajomić českaje hramadzianstwa z biełaruskim pytańniem.

AD. STANKIEWIČ.

Biełaruskaja mowa ŭ školach Biełarusi XVI i pač. XVII st.

(Praciah, hl. „Krynicu“ Nr 8.)

II. Biełaruskaja mowa ŭ školach protestanskich.

Na pačatku XVI st. ŭ Niamieččynie pajawiłasia nowaja wiera — protestanskaja. Protestantami historyja nazwała ludziej, adarwaŭšychsia ad jednaści sa Stalicaj Apostalskaj u Rymie i stwaryŭšych swaju wieru, značna rožnuju ad katalickaj. Hetyja protestanty dzialilisia na ewanhielikaŭ, kalwinaŭ i socyjanaŭ. Hety protestantyzm, paśla swajho paŭstańnia, chutka pajawiŭsia i ŭ nas pradusim u postaci kalwinizmu i socyjanstwa. Prychilniki hetych wieraŭ, žadajučy pawialičyć lik swoj i pašyrycca da narodnych masaŭ, zakładali takža školy. Da hetych škoł dziaciej pasyłali pradusim wialikija pany, arystakraty. Hetyjaž wialikija pany, mahnaty pradusim i padtrymliwali protestanskija dumki. Jany zakładali swaje školy, ŭ jakich, žadajučy paciahnuć da siabie biełaruskija i litoŭskija masy, šyroka karystalisia biełaruskaj i litoŭskaj mowaj. Nowaja heta wiera ŭ Biełarusi raźwiwałasia dawoli wiała. Jana bolš mieła pašyreńnie siarod palakoŭ i litwinoŭ. Adnak pratestanty pakinuli pa sabie i ŭ nas śled swajej praświetnaj pracy.

1562 h. kalwinist Symon Budny wydaŭ u Niaświežy biełaruski katechizm, jaki nazywaŭsia: „Katichisis To jest nauka starodawnaja chryścijanskaja ot świetoho piśma, dla prostych ludziej jazyka ruskaha, w pytańniach i otkaziech sobrana“. Symon Budny byŭ wiadomy kalwinski dziejač.

Nawahradskija kalwinisty 1615 h. takža asnawali biełaruskija školy.

Kniaź Chr. Radziwiłł u Słuckuju himnaziju u hetym časie ŭwodzić pradmiet biełaruskaj mowy.

Najbolš pracy pałažyŭ dziela pašyreńnia kalwinizmu ŭ nas praz školy wiadomy kniaź Mikałaj Radziwiłł (Čorny). Jon zasnawaŭ himnaziju ŭ Słucku i wučylišča ŭ: Nawahradku, Nieświežy, Zasłaŭi, Oršy, Miensku, Swisłačy, Škłowi, Wiciebsku, Warnianach, Hłybokim, Smarhoniach.

U hetych školach u Biełarusi, ahułam kažučy, mowa biełaruskaja mieła miejsca; adnak treba wiedać, što kalwinisty najbolš pracawali siarod polskich i spolščanych mahnataŭ, dyk bolš uwahi zwaročwali na mowu polskuju, jak biełaruskuju.

Z pramoŭ biełaruskich widać było radaść nad pamysna raźwiwajučajsia nowaj biełar. placoŭkaj u čužynie, jakaja niezabaŭki budzie pieraniesiena i na baćkaŭščynu i jakaja musić dakładna spoŭnić swoj pierad baćkaŭščynaj abawiazak.

Lik siabroŭ Biełaruskaha Sokału dachodzić da troch dziesiatkaŭ.

Da ideolohii sakolstwa skazać možna šmat. Aficyjalna ličycca jano biezpartyjnym, apolitycznym, ale žyćcio pakazwaje... bolš. Sprawa heta zrešta samoha sakolstwa, jak arhaniz. mižnarodnaj sławianskaj i biełaruskaj biezpasredna nie datyča.

Ale jość niešta ŭ hetym sokale, što biezpasredna datyča Biełaruś. Sučasnyja prawadyry biełaruskaha sakolstwa chočuć rachawać na pašyreńnie swaich dumak na baćkaŭščynie. Wotža tut i pawinny jany bolš čymsia dahetul zastanawicca nad asobnym charaktaram biełaruskaj dušy. Ab hetym treba aznačyć u statucie. Inakš biełaruskaje sakolstwa z sučasnym zapazyčanym čužym ustawam na rodnym hruncie biazumoŭna źwianie a moža i zamierci. Była-b heta škoda nie da darawańnia i čym chutčej uziacca za nacyjanalizacyju sakolskaj ideolohii, tym chutčej možna dasiahnuć naznačanaje mety. Ad prawadyroŭ sučasnaha Biełaruskaha Sokała zaležyć, ci jany patrapiać prawieści ŭ žyćcio asnoŭny klič sakolstwa „tužme se!“ (macujmosia!), jaki zaklikaje da hadawańnia i raźwiwańnia nia tolki cieła, ale j ducha. Hetaha žadać treba Biełaruskamu Sokału ŭ pieršyja ŭhodki jahonaha załažeńnia ad ščyraj dušy.

A. Kl—ič.

Z Sojmu.

Praŭda wočy kolić. Na adnym z apošnich prad Wialikadniem pasiedžańniaŭ Sojmu, pasoł Dembski (Witasowiec) ad imia ŭsiej prawicy ŭnios spiešnuju prapazycyju, ŭ jakoj hawaryłasia, što litoŭcy drenna adnosiacca da palakoŭ u Litwie i što takija pastupki litoŭcaŭ mohuć wyklikać wajnu. Biełarusy i Ukraincy byli prociŭ śpiešnaści. Ad ich imia pasoł Taraškiewič skazaŭ takuju pramowu:

Wysoki Sojm! Uniesienaja prapazycyja maje zamier abwinawacić Litwu pierad Lihaj Narodaŭ u prašledawańni polskaj mienšaści ŭ Litwie i adnačasna, winawaciačy Litwu ŭ narušeńni miru na Uschodzie Eŭropy, zaklikaje Urad užyć usie — moža nawat wajennyja — sposaby, kab źmianić istnujučaje pałažeńnie rečaŭ u adnosinach da Litwy...

My addzieleny ad Litwy kitajskim muram, i nia znajem dakładna, što tam dzieicca. Adnak, majem uražeńnie, što zakidy, jakija zrobleny u siańniašniaj prapazycyi prociŭ dziejnaści litoŭskaha ŭradu i hramadzianstwa, u kožnym wypadku šmat pawialičany. (Kryki pratestu).

Ale kali-b nawat pałowa hetych prastupleńniaŭ litoŭskaha ŭradu była stwierdžana, dyk z poŭnym abureńniem i pierakanańniem my padtrymali-b hetuju prapazycyju z tym tolki warunkam, **kali-b jana była padpisana praz ludziej i partyi, jakija ŭ sprawie**

III. Biełaruskaja mowa ŭ škołach prawasłaŭnych.

Katalickija i kalwinskija škoły na Biełarusi ŭ XVI i pač. XVII st., jak užo było skazana, raźwiwalisia adny wyklučna siarod katalikoŭ, heta znača siarod katalikoŭ biełarusaŭ i siarod prybyŭšych da nas palakoŭ, a druhija wyklučna siarod arystakrataŭ rožnaj narodnaści. Užo z hetaha jasna, što ŭ hetych škołach biełaruskaja mowa brałasia pad uwahu nia mnoha. Apračа ŭspomnienych duža ahulnych dowadaŭ užywalnaści biełaruskaj mowy, susim wyraznaha ničoha ŭ hetaj sprawie nia majem.

Susim inakš heta sprawa predstaŭlajecca ša škołami na Biełarusi prawasłaŭnymi.

Prawasłaŭnyja škoły pašyralisia siarod wyklučna biełarusaŭ, jak siarod biełaruskich panoŭ, tak i siarod sialanskaha narodu.

Prawasłaŭnyja škoły ŭ nas u uspomnieny čas, jak i škoły katalickija, śpiarša atkrywalisia wyklučna pry cerkwach i manastyroch. Užo pačynajučy ad XIV st. u Smalensku, Połacku, Miensku, Słucku, Wilni, Zabłudawie i inš. byli prawasłaŭnyja škoły.

U hetych škołach wučyli čytać i pisać i malitwaŭ jak pa carkoŭna-sławiansku, tak i pa biełarusku.

Łukašewič, ab jakim my ŭžo ŭspaminali, woś što ab hetym piša: ...Pa manastyroch i pry bolšych cerkwach uschodniaha abradu musili być škoły hetaha abradu, bo blizu praz usio panawańnie Jahiellonaŭ u uradawych čynnaściach na Litwie panawala mowa ruskaja... (str. 349 I.) A što słowa „Litwa” aznačaje i Biełaruś, a słowa „ruski“ adnosna da našaha kraju aznačaje biełaruski, ab hetym užo wiedajem.

Tut musimo prypomnić, što jak škoły katalickija byli bytcam dwuch rodaŭ: kaścielnyja (parachwijalnyja) i jezuickija, tak i škoły prawasłaŭnyja byli carkoŭnyja (manastyrskija) i brackija.

Škoły brackija rožnilisia ad carkoŭnych (parachwijalnych). Škoły hetyja zakładali pradusim ludzi świeckija. Meta ich — abarona prawasłaŭnaj wiery i swajej biełaruskaj narodnaści.

Pačatak brackich škoł dasiahaje wieku XV, asabliwaječ ich raźwićcio prypadaje na w. XVI.

Najbolš wiadomyja brackija škoły ŭ Połacku, Pinsku, Miensku, Wilni, Wiciebsku, Mahilowie i inš.

U škołach prawasłaŭnych asabliwa ŭ brackich biełaruskaja mowa była šyroka ŭžywana.

Kab wykazać užywalnaść biełaruskaj mowy ŭ hetych škołach, śpiarša musimo paklikacca na ahulny dowad, heta — na časy panawańnia biełaruskaj kultury ŭ litoŭska-biełaruskaj dziaržawie u XIV—XVI st. U hety čas u Biełarusi hramatnaść była duža pašyrana. Biełaruskaja mowa była ŭradawaja. Z hetaha času cełyja tysiačy astalisia drukawanych i pisanych

nacyjanalnych mienšaściaŭ tut, u siabie doma — ŭ Polščy majuć čystyja ruki i dobryja zamiery. (Wopleski na łaŭkach nac. mienš. Hołas na prawicy: „Kamu jon tut robić zakid, što majuć niačystyja ruki? Prawakatar". Kryki)...

Kali-b u hetaj prapazycyi zamiesta „Litwa" pastawić „Polšča", dyk my-b atrymali jaŭnuju prahramu dziejnaści padpisaŭšych hetuju prapazycyju partyjaŭ u adnosinach da nacyjanalnych mienšaściaŭ u Polščy, a ŭ pieršuju čarhu ŭ adnosinach da mienšaściaŭ ukrainskaj, biełaruskaj i litoŭskaj.

Prahrama heta źmiaščajecca ŭ adnym słowie: **„źniščyć"**, a ŭ najlepšym razie ŭ dwuch słowach: **„niščyć i palanizawać". Zhodna z hetaj prahramaj pastupali i pastupajuć dasiulešnija ŭrady**, jakija wyšejšuju partyjnuju formułu modyfikujuć na wiadomyja słowy carskaha ministra Stałypina: „snačała uspokojenije, a patom reformy".

Wy robicie zakid Litwie, što nie adčyniaje nowych polskich školaŭ, **a što zrabili wy z užo adčynienymi školami biełaruskimi, ukrainskimi i litoŭskimi?** Robicie zakid Litwie, što ekanamična niščyć polskuju mienšaść. **A chto adbiraje ziamlu ad biełaruskaha i ŭkrainskaha sialanstwa, sadziačy na jaho ziemlach prybyšoŭ-asadnikaŭ!** (Kryki. Hołas: Chto adbiraje?) **Chto tamuje i dušyć razwiććio ŭsich haspadarčych ukrainskich i biełaruskich instytucyjaŭ?**

Zakidajecie Litwie, što stasuje da polskaj ludnaści palityku hwałtu i teroru — **a ci-ž niazličanyja, masawyja, dzikija katawańni našaha narodu źjaŭlajucca azdobaj polskaha imia?** (Kryki. Hołas: Dawoli hetaha! Biććio ŭ piulpity). **Wy źjaŭlajeciesia adkaznymi za hetyja hwałty i budziecie niaści za ich adkaznaść jašče na hetym świecie.** (Kryki. Hałasy: Panie Maršałak, hety čaławiek prysiahaŭ, a ciapier łamaje prysiahu. Biććio ŭ piulpity).

Robicie zakid Litwie, što pad widam nieatrymańnia litoŭskaha abywatelstwa wykidaje z miežaŭ swajej dziaržawy hramadzian polskaj nacyjanalnaści. Kali zdaryŭsia hetki wypadak, dyk chiba tolki dziela taho, što prykłady źjaŭlajucca zaražajučymi. (Niaŭpynnyja kryki. Biććio u piulpity). Bo ci-ž nia polski ŭrad daŭ pieršy prykład litoŭskamu ŭradu?

Abminaju tut trywajučyja dasiul wysialeńni zahranicu hramadzian niapolskaj nacyjanalnaści (Kryki. Hołas: Renehat! P. Głonbinski: Pan nia kaža ab śpiešnaści, a tolki ab inšaj sprawie), jakim na padstawie Wersalskaha traktatu prysłuhoŭwaje polskaje abywatelstwa — ŭspomniu wiadomuju sprawu 33, kali wysłali 33 litwinoŭ i biełarusaŭ (Niaŭpynyja kryki, biććio ŭ piulpity) i nichto ŭ hetaj sprawie nie pratestawaŭ, ani prawica, ani lewica.

Dyk u najhoršym wypadku litoŭski ŭrad jość tolki dobrym wučniam polskaha ŭradu.

---

pa biełarusku dakumentaŭ. Adhetul ahulny dokaz: kali ludzi ŭmieli pisać pa biełarusku, dyk pawinny byli wučycca biełaruskaj mowy.

I sapraŭdy, bačam heta z knih, drukawanych u toj čas. Tak naprykład dr. Fr. Skaryna swoj „Psałtyr" (1517 h.) praznačaje dla nawučańnia „hramacie dzieciem". Ciapinski, pierałažyŭšy na biełaruskuju mowu Ewanhieliju, hawora, što zrabiŭ heta dziela „nawučańnia prostych ludziej ruskaha jazyka".

Adnosiny da brackich školaŭ jak prawasłaŭnaj duchoŭnaj ułady, tak i polskaj świeckaj susim wyrazna świedčać ab šyrokaj užywalnaści ŭ brackich školach biełaruskaj mowy.

Tak u 1588 h. patryarch Jeremijaš, utwiardžajučy brackuju školu ŭ Wilni, nazwaŭ jaje školaj: „jazyka hrečeskaha, łacinskaha i ruskaha".

1589 h. karol Zyhmunt III, pazwalajučy na brackuju školu ŭ Wilni, hawora ab mowach „ruskaj, hreckaj" i inš.

Tojža karol takža dajeć u hetym časie dazwoł na drukawańnie biełaruskich knižak.

Wiedajem takža, što ŭ školach brackich wykładali niekulki mowaŭ i što hetki byŭ paradak ich wykładańnia: sławianskaja, hrechaja, ruskaja (biełaruskaja).

Dajšoŭšyja z hetych časaŭ padručniki pisany pierawažna abo pa sławiansku, abo pa biełarusku, abo takža pa sławiansku i hrecku.

U prawasłaŭnych školach, praŭda, była pierawaha hrechaj i sławianskaj mowaŭ, jak u katalickich školach była pierawaha mowy łacinskaj i nat' polskaj, ale ŭ školach brackich užo wyrazna i mocna staić mowa biełaruskaja, jak pradmiet. Wučyli ŭ hetych školach našaj mowy praktyčna, hramatyki biełaruskaj mowy nia było.

Z hetaha ŭsiaho bačam, što ŭ školach prawasłaŭnych na Biełarusi užywalnaść biełaruskaj mowy stajała kudy silniej i šyrej, jak u školach katalickich. Stałasia tak nia tolki dziela taho, što biełaruskaja mowa była mowaj Sudu i Administracyj, bo hety dokaz tyčycca i łacinnikaŭ (biełarusaŭ katalikoŭ i palakoŭ) choć słabiej, bo jany uchilalisia ad biełaruskaści, išli za dumkaj uradawaj (centralnaj), zajmali tam pasady, dzie biełaruskaja mowa była niepatrebnaj (sud karonny), ale pradusim dziela taho, kab zachawać swaju biełaruskuju narodnaść, jakaja pakrysie ŭ asobach asabliwa biełaruskich mahnataŭ znikała, dziakujučy polskim upływam, asabliwa paśla Lublinskaj Unii. Značeńnie mowy carkoŭna-sławianskaj užo ŭ hetym časie pamaleła duža, bo, razumiejecca, žywaja biełaruskaja mowa ŭžo paśpieła susim raźwicca i stać samabytnaj. *(Dalej budzie.)*

Pierachodžu da sprawy pahrozy miru na Uschodzie Eŭropy praz Litwu...

Zapytaju, ci polskaja palityka robić usio, kab zachawać hety mir? Sam ryžski traktat, razdzirajučy na častki narod biełaruski i ukrainski staŭsia padwalinaj budowy, u jakoj siłaj rečaŭ nabirajecca wybuchowy materjał. A najwialikšym pastaŭščykom hetaha materjału źjaŭlajecca ślapaja šowinistyčnaja palityka denacyjanalizacyi i źniščeńnia taho, čaho źniščyć nielha — žywych narodaŭ...

Pryncypowa padtrymliwajučy patrebu słušnaj i razumnaj abarony polskaj mienšaści ŭ kožnaj dziaržawie, liču, što Polšča pawinna raspačać naprawu adnosinaŭ u siabie doma.

Dziela hetaha — na žal — Biełaruski i Ukrainski Kluby ŭstrymajucca ad hałasawańnia. (W o p l e s k i n a l e w i c y; k r y k i n a p r a w i c y).

— — — —

Kali pasoł Taraškiewič schodziŭ z trybuny, na jaho z łajankaj i krykami kinulisia polskija pasły z prawaha boku. Zaraz-ža ŭ abaronu padaśpieli biełaruskija i ukrainkkija kalehi. Čuć nie dajšło da wostraj bitwy. Ale pasoł Dembski ŭstrymaŭ endekaŭ i im biaz straty ŭdałosia zrabić adstupleńnie.

Biełarusy i budžet (plan wydatkaŭ i prychodu dziaržawy). 7 krasawika Urad pradstawiŭ Sojmu da zaćwierdžańnia časowy budžet da 31 červienia siol. h. U hetaj sprawie ad imia Bieł. Klubu pasoł R a h u l a mieŭ takuju pramowu:

Nia sumlewajusia, što niezaležna ad pramowaŭ, jakija tut haworacca, ustawa budzie pryniata bolšaściu hałasoŭ i hetkim čynam urad znoŭ atrymaje ŭsie sredstwy, kab wiaści dasiulešniuju palityku — **palityku apalačwańnia i kalonizacyi, palityku haspadarčaha, kulturnaha i relihijnaha ŭcisku biełaruskaha i ukrainskaha narodu** i naahuł nacyjanalnych mienšaściaŭ. Siońniašniaje hałasawańnie pakaža, chto staić za intaresy biełaruskaha narodu, a chto prociŭ ich. Dobra wiedaju, što biełaruski narod atrymaje za hetyja krywawyja hrošy, jakija z jaho buduć ściahawać, nie karyść, ale **wajskowaje asadnictwa,** zamiesta ziamli — ŭzmacawańnie hetaha asadnictwa. Atrymaje jašče **nahajki ad palicyi, katawańnie, špijonskija kuli** zamiesta pryznańnia hramadzkich prawoŭ. (H o ł a s: Š t o h e t a z n a č a, š p i j o n s k i j a k u l i?) Zaraz wytłumaču. Wiedajem, što biełaruski narod budzie wazić drewa da starostwa, nawat na patreby woźnych starostwa i na adbudowu budynkaŭ na pahraničy, ale nia budzie mieć mahčymaści prywiaźci droŭ dla siabie. Wiedajem dobra, što i dalej narod biełaruski budzie atrymoŭwać zamiesta materjału na adbudowu kwity i znoŭ hetyja kwity buduć adbirać ad jaho i **znoŭ budzie žyć u ziamlankach i budzie hnić i marnieć, jak hnije i marnieje ciapier.**

Wiedaiem, što zamiesta školaŭ i nawučańnia ŭ rodnaj mowie znoŭ budzie prychodzić palicyjant sa štykom pad wakno sielanina i kazać: „Idzi, płaci 400.000 mk. što dnia za toje, što nia chočaš pasyłać syna da polskaj škoły“.

Ja mieŭ zamier skazać uradu i jahonaj sojmawaj bolšačci šmat niapryjemnych rečaŭ, ale čas maju abmiežawany, dziela hetaha prymušany skaracić swaju mowu...

My damahajemsia spynieńnia katawańnia praz palicyju biełaruskaha narodu. Damahajemsia nieadkładnaj rehistracyi inwalidaŭ, achwiaraŭ hetaha teroru i wydačy im dziaržaŭnych emeryturaŭ (pensijaŭ), bo dziaržawa niasie adkaznaść za hetkuju dziejnaść swaich uradoŭcaŭ. Damahajemsia, kab zmusić kamisiju da daznańnia ab nadužyćciach administracyi na Uschodnich Kresach, kab raspačała pracu na miajscach. Užo hod, jak wybrana hetaja kamisija, a jana dasiul nidzie nia wyjaždžała. Ja katehDaryčna pratestuju prociŭ taho, kab staršynia hetaj kamisii, pasoł Tuhut braŭ lekcyi italjanskaha fašyzmu (endecyi) ad Musolini tady, kali naš narod topicca ŭwa ułasnaj krywi.

Ale na ŭsio jošć kaniec. Prydzie kaniec i ciarpliwaści biełaruskaha narodu. Z poŭnaj świadomaściu adkaznaść za ŭsio hetaje składajem na polskaje hramadzianstwa i polski ŭrad.

Woś-ža, kali stasujecca palityčnaje prastupleńnie adnosna biełaruskaha narodu, dyk my nia možam uchwalać hetamu ŭradu kredyty i budziem hałasawać prociŭ budžetu.

Z Biełaruskaj wioski.

Nowy Pahost, Dzisnienskaha paw. Daŭno ja chacieŭ napisać u „Krynicu“ ab swajej staroncy, ale čakaŭ, kab čym dobrym padzialicca z čytačami „Krynicy“. Ale nie dačakaŭsia ničoha paciešnaha, dyk budu pisać ab tym, što jošć.

Naša parachwija Pahoskaja naahuł biełaruskaja. Sialanie ŭ nas ciomnyja, bo hazet čytajuć mała. „Krynicy“ atrymliwajem nikulki štuk. Knižak biełaruskich čytajuć mała. Škoły biełaruskaj nia majem, a dziaciej pasyłajem u polskuju školu, dzie niejak słaba ich wučać.

Suświetnaja wajna papsuła ludziej zusim. Pierad wajnoj, pomniu, našy sialanie byli lepšyja. Mały dyja sialanie parabilisia hultai: cely tydzień rabotu swa u robiać, jak na pryhonie, a jak pryjdzieć niadziela, dyk mnohija cely dzień sabraŭšysia prawiaduć na pustoj mowie. A užo jak pryjdzie sierada, kirmaš, to kožny achwotna idzie, bo tam moža pryjdziecca wypić. U nas u Pahoście wodki chapaje; jošć dźwie restauracyi, nu i u kožnaha žyda jošć hetaj hary.

Praz hultajstwa i pjanstwa bywajuć niedastatki, a z hetaha swarki.

Ci nia lepiej było-b, kab našy sialanie pierastali wodku pić, a začali pilna pracawać kala swajej chudoby, stali-b lepšymi, wypisali-b „Krynicu“ i knižku jakuju i pačytali-b u wolnym časie?!

Tolki takim paradkam mahlib paprawicca i zrabić što dohraje na karyść swajho biełaruskaha narodu.

H. Kłakoŭski.

Wojstama, Świancianskaha paw. Naša hmina na pałowu zniščana wajnoj, dy tak zniščana, što jak heta pišacca ŭ starych knihach „ni astałosia kamienia na kamieni“. I praŭda — ŭ toj bok pad front nia było paru let tamu nijakaj budyniny, ŭsio spalili, adstupajučy niemcy. Adstupali jany tahdy, kali zarwalisia za ruskimi sałdatami až pad Maładečnu, tam trochi dastali pa baku i adstupili na ŭzhorki, što ciahnucca ad Smarhoń na Martyški, Spiahlicu, Swinku až da Wišniewa i dalej jašče i tam umacawalisia. Chitry niemiec: sam sieŭ na ŭzhorkach, a ruskaha ŭpchnuŭ u bałota i prasiadzieŭ jon niebarak try hady ŭ bałoci, časam pa kaleni ŭ wadzie, abo ŭ hrazi. Tolki ruski sałdat moh wyciarpieć takuju niadolu „dla cara i aciečestwa“, ale ŭrešci i toj nia wyciarpieŭ i zrabiŭ rewalucyju.

Dyk wot niemcy papalili ŭ hetaj pałasie ruskaha frontu ŭsie budynki, spalili samaje miastečka Wojstama i dziela taho ŭ nas ciapier takaja biada, što choć ty ŭ świet idzi šukać lepšaj doli. A jak na licha jašče skarb polski ciśnieć, až nam duchi zajmaje.

Užo ciapier wydumali płacić za „pakoi“. Kali ŭ čaławieka chatka, abo ziamlanka nia pierahharodžana, heta budzie „jeden pokój“, a kali na niaščaście čaławiek pierahharadziŭ, to tahdy ŭžo „dwa pakoi“, abo „pokój z kuchnią“ i treba płacić za dwa „pakoi“. Wot tabie i „pakoi“! Nam nikoli i ŭwa śnie nia śniłasia, što budziem žyć ŭ „pakojach“, dy jašče płacić. Ale ŭ Polšču dawiałosia. Našaha biełarusa zrabili „panam“, pasadzili ŭ „pakoi“ i płaci,. A kali nia zapłaciš, to zahoniać tudy, kudy Makar cialat nia haniaŭ...

Heta adna biada, ale jość jašče i druhaja. Prysłali papiery płacić „pažarnyja“. I heta mus, bo iznoŭ kali nie zapłaciš hetaj niaščasnaj „štrachoŭki pad prymusam“, to taksama budzie kiepska. I što tut rabić? Bo kab my widzieli jakuju karyść z hetaj štrachoŭki, to ŭsiaki z wialikaj achwotaj paniosby paśledni miljon, kab zaštrachawać siabie ad niaščaścia. Ale jano saŭsim nia tak. Bo kali čaławiek zharyć, to pryšluć jakich 30 milj., a kali treba im płacić, to pryšluć „nakaz płatničy“ na jakiah 70 milj. ŭ **adzin hod.** Wot tabie i wyjhryš! Dyk na što nam hetaki „interas“? U nas adzin pahareły čaławiek saŭsim adkazaŭsia jechać u Świanciany pa hrošy, bo — nie apłacicca daroha!

I jakaja heta haława wydumała takuju štuku? U nas kažuć, što heta pany wyhnanyja z Rasiei i Litwy sabralisia i nia majučy čaho rabić, załažyli niejkaje „Tawarystwa Ubezpiečeń Wzajemnych“ i dušać narod. U nas pa wioskach tałkujuć tak, što heta słowa „Ubezpiečeń Wzajemnych“ abaznačaje, što pany ŭ hetym Tawarystwi sami siabie abiaspiačajuć, a nie narod i dziela taho nichto z wiaskowych nia choča płacić hrošy.

Stary Dzied.

Hutarki ab haspadarcy.

Jak sieić i wyrablać lon.

(Hl. Nr 8 „Krynicy“).

II.

Prošły raz my hawaryli, na jakoj ziamli treba sieić lon, jak jaho sieić i jakoje siamieńnie budzie najlepšaje — ciapier pahaworym ab tym, **jak i kali pałoć i rwać lon.**

Pałoć lon treba tahdy, kali trawa ŭžo dobra padraście, tak što možna jaje ŭziać palcami i wyrwać z koraniem. Chadzić pa łoni treba bosaju nahoju i stupać pad wieciar: tahdy z wietram lonu lahčej ustać i aprawicca.

Kali ŭžo listki zdołu pačynajuć žaŭcieć, a taksama i hałoŭki robiacca žoŭtymi, heta znak, što pryšła para **rwać lon.** Rwać treba ŭ dzień pahodny biez rasy i syraści i staracca, kab składać jaho roŭnieńka, Pa niekatarych staronach zaraz-ža na poli adrezwajuć kasoju hałoŭki, paśla hałoŭki wiejuć, kab addzialić ad ich usiakuju brydu, i tahdy małociać, a lon wiažuć ŭ snapki. U nas naahuł inšym sposabam heta robiać. Parwaŭšy lon, wiažuć jaho u snapki i sušać abo na poli, abo pad strachoju. Kali ŭžo lon wysachnie, tahdy baby jaho „małociać“ pranikami, abo jakimi kijami. Paśla ŭžo wiažuć ŭ kuli i wiazuć słać.

Tut treba zamiecić, što niedaśpieły lon dajeć lepšaje wałakno, a pieraśpieły dajeć lepšaje ziernie. Sušyć lonu nia možna razasłaŭšy na ziamli, bo ad rasy wałakno i siamieńnie psujecca, a najlepš pawiešać jaho, pawiazanaha ŭ snapki, na žerdkach. Snapki nie pawinny być wialikimi, bo wialikija lišnie trymajuć syraść.

U nas najbolš lon ścielać, ale ŭsiaki wiedaje, što jaho možna i mačyć.

Dyk **jak jaho mačyć?**

Kali ŭžo lon abmałočany i pawiazany ŭ snapki (da mačeńnia lon pawinien być pawiazany ŭ snapki da 6 calaŭ u taŭščyniu), treba wybrać miejsca, dzie jaho mačyć. Hetaje mtejsca nia moža być blizka chlawoŭ abo chaty, bo taja wada, dzie mačyŭsia lon, nadta škodzić i žywioli i ludziam. Tak sama nia moža być raka abo woziera, bo ad lonu dochnie ryba, ale najlepš budzie jakaja sadžałka, ŭ katoraj niama iržy. Pad lon treba padasłać biarozawaha halla i na im užo kłaści lon, dy tak, kab wierchnija kancy išli ŭ siaredzinu, a kareńni znadworku. Wiarški snapkoŭ treba, kab zachadzili adzin na druhi—tahdy jany lepš trymajucca i ni razpaŭzajucca. Kali ŭžo lon ułožany, treba jaho prycisnuć kamieńniami abo karčami (tolki ni alchowymi abo dubowymi, bo jany farbujuć).

Kali wada nie chałodnaja, to ŭžo pa čatyroch dniach možna prabawać lon. A probujecca woś jak. Wyciahwajecca niekalki bylinak z wady i abkručwajecca nawakoł palca: kali bylinka łomicca i wałakno adstaje — heta znak, što lon užo wymak, a kali nie adstaje, to treba pakinuć jaho bolej moknuć. Chałodnaj pahodaj i u chałodnaj wadzie lon časam moknieć da 7-9 dzion, alež zaŭsiody lepš jak lon nie damoknie, čym pieramoknie.

Wyniaŭšy z wady, lon treba **jašče pasłać** roŭnienka i cienka pa ziamli, kab jon wyležaŭsia. A **kali jaho padnimać**, možna paznać tolki pa probi. Treba uziać horstačku lonu i pacierci jaho ŭ rukach: kali kastra lohka adstaje ad wałakna — heta znak, što lon wyležaŭsia i tahdy jaho padnimajuć, stawiać kala płotu abo žerdziaŭ, kab jon wysach.

Maćyć lon treba wiedać jak. Bo heta nia łapać što ŭziaŭ, ukinuŭ ŭ wadu i niachaj moknieć. Nie, tut treba dobra dahledzić, bo lon pieramočany abo pranežały daje wałakno słaboje, niamocnaje; a nie damočany, abo nie daležały trudna zmiać i šmat jaho idzie ŭ hłum s kastroju.

Dobryja haspadyni pasłaŭšy lon što dwa abo try dni waročajuć jaho na druhi bok i pilnujucca, kab pry mokraj pahodzi lažaŭ nia bolej 8 dzion, a pry suchoj nia bolej 12 dzion.

Dahetul my hawaryli, jak mačyć lon, ale nia ŭsiudy jošć wada j nia ŭsiudy mohuć mačyć, a najbolš adrazu ścielać na poli, abo na sienažaciach.

Dyk jak i dzie jaho słać?

Ścielać najbolš pa nizkich i syrych miajscoch. Taksama jak i močany treba jaho waročać na druhi bok, paśla prasušyć na wietry. Taki lon lepšy za močany, bo daje miahčejšaje wałakno i možna jaho lepš spraści. Kali para jaho zbirać, paznajuć tak sama jak i močany: horstačku lonu truć ŭ rukach. Kali kastra adstaje — značyć lon hatoŭ. Naahuł treba wiedać, što pry ciopłaj i mokraj pahodzi lon pawinien lažać 3-4 tydni, a pry suchoj i chałodnaj da 6-7 tydniaŭ.

Haspadar.

(Dalej budzie).

SA ŚWIETU.

Polšča. **Witos „dobra“ radzić.** Adzin waršaŭski hazetčyk pytaŭsia ŭ Witasa, što Polščy treba rabić na biełaruska-ukrainska-litoŭskich ziemlach, kab Polščy dobra było. Na heta jamu Witas adkazaŭ: ...„Treba na Kresach Uschodnich uzmacawać polskaść, sadziačy tam polskich sialan“... Jak bačam Witas štoraz „mudrej“ hawora. Jon śpiarša stajaŭ za asadnikaŭ wajskowych, a ciapier užo radzić nasyłać da nas asadaikaŭ cywilnych, polskich sialan. Nu, pabačam, da čaho dawiadzie heta rada!

Dumajuć ab narodnych mienšaściach. Niadaŭna palityčny kamitet Rady Ministraŭ daručyŭ Mikłašeŭskamu Ministru Aświety apracawać školnuju prahramu polskaj aświetnaj palityki adnosna da narodnych mienšaściaŭ. Nia majem nadziei, kab hety ministr što dobraje wydumaŭ.

Usio pradajuć Bieławieskuju pušču. Niadaŭna polskija hazety pisali, što polski ŭrad padpisoŭ umowu z anhielskimi buržujami ŭ sprawie wyrubańnia lesu ŭ Bieławieskaj puščy. Hetak źnikajuć našy lasočki, dajučy dachod polskamu skarbu, a što hety skarb dajeć nam?

Litwa. **Litoŭskaje narodnaje światа.** Na niadaŭniašnim pasiedžańni Rady Litoŭskich Ministraŭ pryniaty prajekt ab narodnych światočnych dniach. Pawodle hetaha prajektu litoŭskaje narodnaje światа prypadaje 16 lutaha i 15 maja.

Biełarusy kratajucca. Polskija wilenskija hazety pisali, što 6 krasawika ŭ Koŭni adbyŭsia schod biełaruskich dziejačoŭ. Na hetym schodzi abhawarawali sprawu arhanizacyi Lihi abarony prawoŭ biełaruskaha narodu.

Rasieja. **Rasieja da wajny hatowa.** Zinoŭjeŭ aznajmiŭ, što balšawiki nia dumajuć začynać wajny, ale kali-b worahi Rasiei wajnu pačali, to Rasieja na wajnu wajnoj adkaža, bo jana da hetaha pryhatawana.

Trocki waročajecca. Trocki, jaki na niekatory čas byŭ adyšoŭšy ad palityki, ciapier uznoŭ da jaje maje namier wiarnucca.

Z WILNI.

— **Ahulny schod Biełaruskaha Naukowaha Tawarystwa** adbyŭsia 13 krasawika ŭ zali Biełaruskaje Himnazii pad staršynstwam hram. Ant. Trepki.

U sprawazdačy ŭradu byŭ narysawany abraz dziejnaści T-wa za minuły čas. Haloŭnaja sprawa — heta sprawa muzeju im. Iwana Łuckiewiča. Byli zrobleny wialikija hrašowyja zatraty dziela remontu i pryspasableńnia pad muzej adpawiednaha pamiaśčeńnia ŭ Bazyljanskich muroch. Ale atsutnaść hrošaŭ na witryny i stały nie pazwolila, jak śled, uparadkawać muzej: ahladać možna tolki častku starych tkanin, sabrannie abrazoŭ, aružža, narodnych wyrabaŭ, dy bibliateku, u jakoj jošć niazwyčajna cennyja staryja pisanyja i drukawanyja biełaruskija knihi. Sabrańnie manet, hramat i bahaty archiŭ dahetul nia mohuć być pakazany z wyšej skazanych pryčyn. Da taho-ž uparadkawańniu muzeju pieraškadžaje i pahroza ŭłady wykinuć jaho z zajmanaha pamiaśčeńnia, ab čym T-wa atrymała ŭžo aficyjalnaje pawiadamleńnie. — Da dziejnaści Bieł. Nawuk. T-wa naležyć takža praca nad ustanaŭleńniem nawukowaje biełaruskaje terminalohii, prahlad i wydańnie wučebnikaŭ i t. p.

Paśla sprawazdačy schod najbolšuju zwiarnuŭ uwahu na toje, jak abchodzić čatyrochsotyja ŭhodki zakładzin u Wilni 1525 h. pieršaj biełaruskaj drukarni Fr. Skarynoj. Hetaj sprawaj zaniacca schod daručyŭ adumysłowaj Kamisii. Kamisija heta miž inšym pawinna rupicca, kab biełarusy kupili, ci zbudawali ŭ Wilni swoj ułasny dom imiani Skaryny.

U kancy schod zrabiŭ pierawybary ŭradu i nadzorčaj rady. U skład uradu uwajšli:
A. Łuckiewič (staršynia),
B. Taraškiewič (sekretar),
Trepka (skarbnik),
Ks. A. Stankiewič i S. Rak-Michajłoŭski.
U skład nadzorčaj rady: Ks. praf. Rešać, Samojła i Krasinski.

— **Biełaruskija źjezdy**. Na asnowie pastanowy Biełaruskaha Pasolskaha Klubu 9-IV 1924 h., u bližejšym časie adbuducca źjezdy pradstaŭnikoŭ biełaruskaha sialanstwa pawietaŭ: 1. Baranawieckaha — 4 maja ŭ Baranawičach; 2. Lidzkaha — 4 maja ŭ Lidzie i 3. Nawahradzkaha — 22 maja ŭ Nawahradku. Na hetyja źjezdy źjawiacca biełaruskija deputaty i senatary i daduć sprawazdaču ab swajej pracy ŭ Sojmie i ŭ Senacie.

Kožnaja wioska pawinna prysłać na źjezd swaich pradstaŭnikoŭ — ad wialikich wiosak pa 2, ad mienšych pa 1. Miastečki pa 3—4 i bolš.

Ab pamiaščeńni, u jakim adbuducca źjezdy ŭ kožnym z pamianionych haradoŭ, budzie abwieščana asobna.

— **Ahulny Schod Bielaruskaha Nacyjanalnaha Kamitetu ŭ Wilni.** 16-ha hetaha krasawika adbyŭsia Ahulny Schod Biełaruskaha Nacyjanalnaha Kamitetu ŭ Wilni. Schod horača prywitaŭ pasła B. Taraškiewiča za jaho śmiełyja wystupleńni ŭ Sojmie ŭ abaronie prawoŭ biełaruskaha pracoŭnaha narodu, nia hledziačy na dzikija hwałty endeckich pasłoŭ u Sojmie.

Dalej schod pierajšoŭ da pierawybaraŭ Prezydyumu. Staršynioju adnahałosna wybrany pasoł B. Taraškiewič; dalej bolšaściu hałasoŭ wybrany try siabry prezydyuma: wice-staršynia A. Łuckiewič, skarbnik pasoł Symon Rak-Michajłoŭski i sekretar Jaz. Łahinowič.

— **Zakryćcie „Hołasu Biełarusa“.** Biełaruskaja hazeta „Hołas Biełarusa“ uładaj zakryta.

Czytajcie „KRYNICU“.

Naša Pošta.

Staromu Dziedu: Za prysłanaje dziakujem. Drukujem.

Swajmu: Atrymali. Wykarystajem. Dziakujem.

H. Kłakoŭskamu ŭ Pahośći: Prysłanaje drukujem. Prosim čaściej pisać da nas.

Staromu Ułasu ŭ Sužanach. Apošnija wašy wieršy my atrymali. Usie Wašy wieršy daŭnlejšyja znachodziacca ŭ nas. Pakrysie karystajem.

W. Dubickamu ŭ Hulbinie: 1.300.000 m. na „Krynicu“ atrymali. Hazetu Wam pasyłajem zaŭsiody. Ci Wy jaje atrymliwajecie?

K. Lisoŭskamu ŭ Waršawie. Na „Krynicu“ ad Was my atrymali 7.650.000 m., za što dziakujem.

P. Kuryłowiču: 1.500.000 m. atrymali. Dziakujem.

Ihnatu Miatle ŭ Kuchcincach: Dla Was wypisana „Krynica“. Pawiadamicie nas, ci Wy jaje atrymliwajecie?

P. Dulincu ŭ Kazłoŭščynie: Wam „Krynica“ pasyłajecca akuratna. Widać niechta jaje zdymaje z pošty i Wam nie daje, abo nie dajuć na pošcie. Kali što ab hetym dawiedajeciesia, dajcie znać nam!

K. Hryniu ŭ Pareččy: Spaŭniajučy Wašu prośbu, „Krynicu“. Wam pasyłajem. Sami čytajcie i druhim dawajcie.

W. Jankoŭskamu ŭ Nowaj Wišnioŭcy: Pasyłajem wam našu rodnuju hazetu „Krynicu“. Sami čytajcie i druhim dawajcie.

B. Sialanskamu: Wašu pisulku atrymali. Skarystajem.

Z. Brazewiču ŭ Hiejoŭcy: 1.500.000 m. atrymali. „Krynicu“ pasyłajem.

Ks. Č.: Dla J. Dasiukiewiča „Krynicu“ pasyłajem. Adnak padany Wami adres niawyrazny. Napišycie nam jaho išče raz i susim wyrazna.

Klučanowiču ŭ Pinsku: Wieršy wašy atrymali. Pastarajemsia wykarystać.

Ad Redakcyi.

U Nr. 8 „KRYNICY“ ŭ zahałoŭku praz niedahlad zamiest **Krasawika** nadrukawana **Traŭnia.**

U tym-ža Nr. „KRYNICY“ ŭ staćci: „Biełaruskaja mowa ŭ škołach Biełarusi“ i t. d. paśla **XVI i** pawinna być: **pačatku.**

Redakcyja za hetyja pamyłki swaich čytačoŭ duža pieraprašaje.

Redaktar-wydawiec **B. Turonak.** Tow. Wyd. „POGOŃ“, Druk. „PAX“ Wilno, zauł. Św. Ignacego 5.